

# „Prawdziwe Życie w Bogu” pomaga doświadczyć miłości Jezusa i żyć w zjednoczeniu z Nim

wywiad z o. Petarem Ljubicicem,  
podczas międzynarodowej pielgrzymki TLIG do Włoch

**Pierwsze pytanie jest następujące: czy mógłby ojciec przedstawić kilka słów komentarza dotyczącego doświadczenia odbywającej się właśnie pielgrzymki ekumenicznej?**

Pielgrzymowanie oznacza dla mnie poszukiwanie Boga. W mniejszym lub większym stopniu każda pielgrzymka pomaga człowiekowi w tym poszukiwaniu odnaleźć Osobę Jezusa Chrystusa. Czyli to, co ja osobiście uważam za najważniejsze w życiu każdego człowieka. Ta pielgrzymka jest dla mnie wspaniałym doświadczeniem. Jesteśmy tutaj, w *Wiecznym Mieście* zgromadzeniem różnych ludzi z wielu różnych wyznań, w którym staramy się poznać siebie nawzajem, by spełnić pragnienie Jezusa „Aby wszyscy stanowili jedno!”.

Jest kilka rzeczy, o których Jezus powiedział nam, że musimy je zrobić. Jedną z nich jest modlić się o duchowe powołanie do modlitwy o moc Ducha Świętego! On sam modlił się o jedność. Ponieważ był w stanie spojrzeć w przyszłość wiedział, ponieważ On jest Bogiem, że ludzie będą podzieleni, że pójdą różnymi drogami. Dlatego gorąco modlił się o jedność. A my jesteśmy tutaj po to, aby się modlić, żeby Jego modlitwa została wysłuchana. Abyśmy potrafili doprowadzić do jedności wszystkich ludzi, żeby wszyscy stanowili jedno, aby nastąpiła jedna owczarnia i jeden Pasterz, jak tego pragnął Jezus.

**Czy mógłby ojciec powiedzieć nam, w jaki sposób po raz pierwszy zetknął się z Vassulą i jej orędziami zawartymi w „Prawdziwym Życiu w Bogu?”**

Spotkałem Vassulę po raz pierwszy w Szwajcarii, kiedy byłem tam misjonarzem od roku 1995 do 2000. Spotkaliśmy się na wspólnej kolacji. Przeczytałem już wówczas kilka jej książek i byłem przekonany, że to było autentyczne objawienie. Czytając te orędzia odkrywamy, że osoba Jezusa Chrystusa jest Osobą, która powinna być źródłem naszego życia, celem naszego życia. Czuje się, że Jezus jest

obecny tutaj na ziemi. Jezus chce, aby człowiek otworzył swoje serce i przyjął Go. Aby pozwolił Mu stać się jego szczęściem i radością.

Jezus stara się nam pomóc stać się szczęśliwymi tutaj na ziemi, równocześnie, oczywiście, obiecując nam niebiańską szczęśliwość raj. Dlatego dla Niego, jako naszego Boskiego Zbawiciela, brak jedności wśród ludzi, nasz rozłam jest tak bolesny. Jeśli zakochamy się w Jezusie Chrystusie, jeśli poddamy się Jemu – wtedy nie ma nic lepszego do zrobienia niż dążenie do jedności, do tego, że wszyscy staniemy się jednym. Dlatego te orędzia spisane i przekazywane przez Vassulę Ryden są tak istotne, tak ważne. Uważam, że każdy powinien je przeczytać i poznać, aby się otworzyć i je zaakceptować.

**Często ludzie, którzy idą drogą przesłań z Medziugorja są przeciwni orędziom „Prawdziwego Życia w Bogu”. Czy to według ojca jest normalne? Czym może to być uzasadnione?**

Myślę, że głównym powodem jest to, że ludzie żyjący orędziami Matki Bożej z Medziugorja nie znają orędzi otrzymywanych przez Vassulę i to jest chyba powód, dla którego ich nie rozumieją i przeciwstawiają się im – bo ich nie przeczytali i nie poznali.

**Jest też prawdopodobne, że usłyszeli coś negatywnego na ich temat od innych ludzi?**

Ludzie słyszeli, że Watykan był przeciw tym orędziom, więc bez zapoznania się z faktami również są przeciw. Ale każdy, kto czyta te przesłania i rozważa je, będzie mógł sam stwierdzić, że nie zawierają one nic sprzecznego z nauką Kościoła i naszą wiarą. Raczej pomagają człowiekowi pokochać Kościół, doświadczyć miłości Jezusa i żyć w zjednoczeniu z Nim.

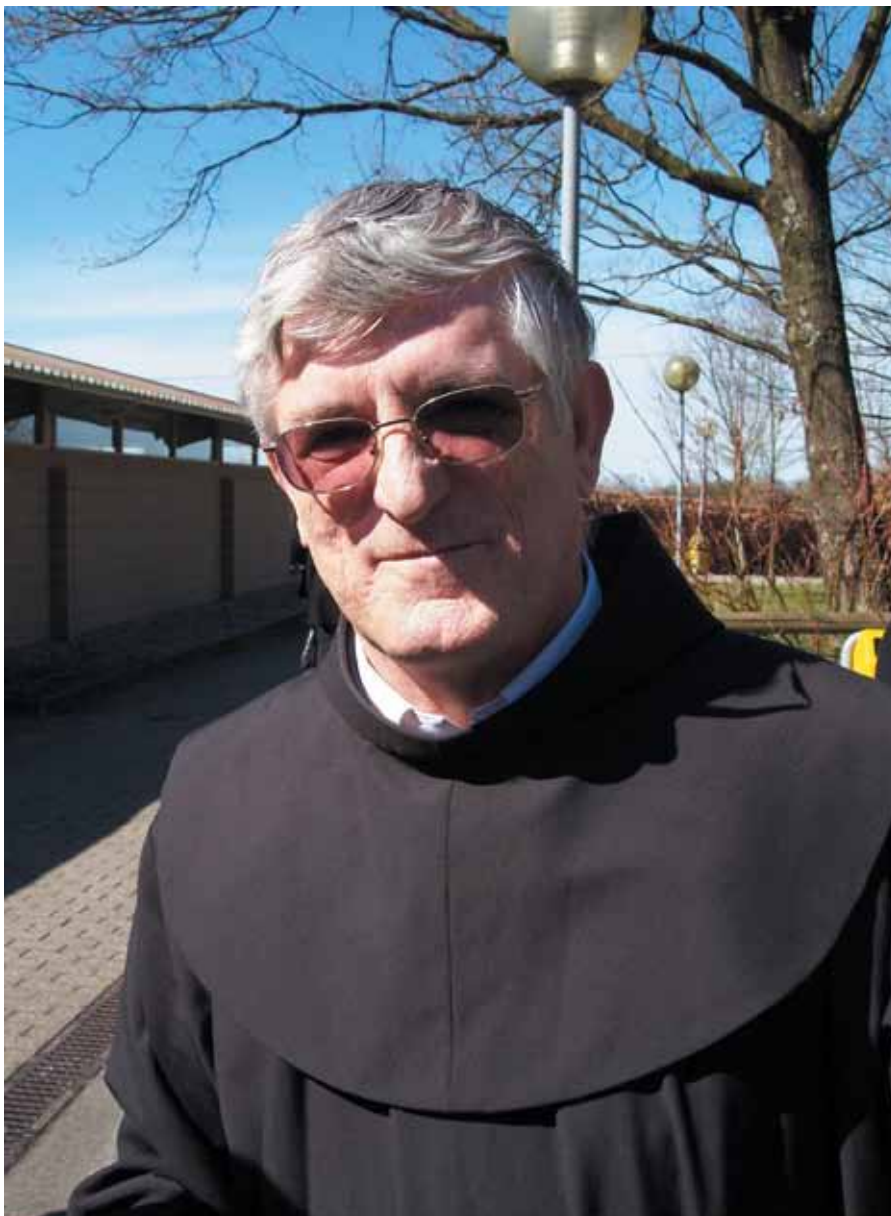
**Przechodząc do tematu odpowiedzialności ojca za ogłoszenie tajemnic z Medziugorja jakis czas wcześniej zanim one nastąpią, czy mógłby ojciec powiedzieć kilka słów na ten temat?**

Tajemnice, jak na to wskazuje samo określenie, są tajemnicami. Nie znamy ich treści. Wiemy tylko tyle, że dotyczą one wydarzeń, które zrealizują się w określonym czasie i miejscu. Jakie to będą wydarzenia, tego nie wiemy. Nie należy teraz tego dociekać. Sądzę, że powinniśmy raczej widzieć je jako pomoc, której Bóg nam udziela, abyśmy poważniej potraktowali życie, którym zostaliśmy obdarzeni i lepiej wykorzystywali czas naszego zbawienia, zbawienia naszych dusz. Powinniśmy bowiem żyć tak, aby w każdej chwili być gotowymi na stanięcie przed Bogiem, na spotkanie z Nim. W takiej właśnie perspektywie należy patrzeć na dziesięć tajemnic, a więc bez strachu przed ich ujawnieniem oraz bez dociekania: kiedy to nastąpi.

**Ma ojciec zapowiedzieć realizację wszystkich dziesięciu tajemnic. W jaki sposób ojciec to robi? Matka Boża obiecała pozostawienie znaku widzialnego i trwałego. Jaki to będzie znak?**

Kiedy nadejdzie czas ujawnienia pierwszej tajemnicy, 10 dni wcześniej Mirjana wręczy mi rodzaj pergaminu o rozmiarze A4, na którym będą wymienione ze szczegółami wszystkie tajemnice. Tego samego dnia mam przeczytać i zapoznać się z pierwszą tajemnicą. Kiedy już poznam w ten sposób wydarzenia, które nastąpią za 10 dni, moim zadaniem będzie modlić się i pościć przez 7 kolejnych dni. Dopiero po tych 7 dniach będę mógł „Urbi et Orbi” wyjawiać poznaną wcześniej pierwszą tajemnicę: jej treść oraz miejsce i czas realizacji. W czasie rozmowy z Mirjaną dowiedziałem się, że pierwsze 2 tajemnice dotyczą Medziugorja i zawierają przestrożę oraz ważne ostrzeżenie dla wiernych tej parafii. Kiedy już te pierwsze 2 tajemnice zostaną zrealizowane, wszyscy przekonają się, że wizjonerzy mówili prawdę i uznają autentyczność objawień. Trzecia tajemnica dotyczy widzialnego znaku na wzgórzu objawień, na Podbrodo. Ci wszyscy, którzy uwierzyli w objawienia i żyli według nich,

Ojciec Petar Ljubicić jest kapłanem, któremu widząca z Medziugorja, Mirjana, ma przekazać tajemnice, na dziesięć dni przed ich dokonaniem, aby mógł je następnie ogłosić światu. Ojciec Petar brał udział w ekumenicznej pielgrzymce *Prawdziwego Życia w Bogu*, która odbyła się w Rzymie we wrześniu 2011 r. Tam zgodził się udzielić wywiadu, który został nagrany i sfilmowany. Można go obejrzeć w internecie: <http://www.tligivideo.org/frpetarfinal.html> lub wśród filmów udostępnionych na youtube (kanał: VoxDominiPl)



MIRJANA DRAGIĆEVIĆ-SOLDO codzienne objawienia miała od 24 czerwca 1981 do 25 grudnia 1982. Tego dnia Matka Boża powiedziała:

„Mirjano, wybrałam cię i powiedziałam ci wszystko, co było konieczne. Złożyłam na twoje barki wiele lęków, które musisz nosić z godnością. Pomyśl o Mnie i o tym, ile łez z tego powodu wylewam. Zawsze musisz być odważna. Szybko zrozumiałaś moje orędzia, więc musisz zrozumieć, że Ja muszę odejść. Bądź odważna...!”

Powierzywszy jej dziesiątą tajemnicę powiedziała, że przez całe życie będzie się jej ukazywać raz w roku, w dniu jej urodzin, 18 marca oraz w okresach szczególnie trudnych, związanych z Jej przesłaniem.

Mirjana otrzymuje obecnie orędzia każdego 2 dnia miesiąca.

odpowiadając na prośby Maryi, będą się wielce radować tego dnia. Znak ten będzie dla wszystkich ludzi wezwaniem do nawrócenia. Chcę przypomnieć jednak, że nasz obecny czas już jest czasem nawrócenia i modlitwy, czasem duchowego oczyszczenia i radosnego wyboru Boga. Nie powinniśmy zatem czekać i odkładać na później naszego nawrócenia. Jeśli będziemy czekać na znak, żeby się nawrócić, może okazać się, że jest już za późno.

#### **Będzie ojciec w osobistym kontakcie z Mirjana? Będziecie razem?**

Mirjana zna mój numer telefonu i nie będzie problemu, aby się spotkać. Pierwsze dwie tajemnice, a także trzecia są związane z Medziugorjem, więc będziemy zobowiązani być tam w Medziugorju do spełnienia tych tajemnic.

**Czy przewiduje ojciec, że po wypełnieniu tych pierwszych trzech tajemnic, które zostaną najpierw z wyprzedzeniem ogłoszone, a później potwierdzone, właśnie przez ich spełnienie - świat, jako całość, uwierzy w autentyczność tego, co dzieje się w Medziugorju?**

Mam nadzieję, że pomoże to wielu ludziom w spojrzeniu na swoje życie i w pewien sposób w rozliczeniu swojego życia. Że okaże się wielce pomocne w nawróceniu, w uwierzeniu i do tego, aby stać się nowym człowiekiem.

W każdym razie wszyscy wiemy, że kiedy 2000 lat temu na świat przyszedł Jezus, wiele cudów miało miejsce. Również Msza święta to cud, to znak, który zdarza się w niezliczonych miejscach na ziemi każdego dnia. Widzimy dziś, jak trudno jest włączyć ludzi z powrotem do wspólnoty z Bogiem. Tak trudne jest dziś nawracanie ludzi. Myślę i mam nadzieję, że kiedy te znaki i tajemnice zostaną zrealizowane, pomogą one conajmniej wszystkim tym, którzy kiedyś odwiedzili Medziugorje lub słyszeli o tym miejscu. Oczywiście jest również wiele osób, które żyją nadzieją, modlą się i wprowadzają w życie przesłanie Ewangelii, choć do tej pory nie odwiedzili jeszcze Medziugorja.

Mam nadzieję, że wyjawienie i spełnienie 10 Medziugorskich Tajemnic będzie dla ludzi ostatecznym wezwaniem do nawrócenia, do powrotu do Boga i do złożenia nadziei w Bogu i polegania jedynie na Nim.

*Przekład z ang.  
Katarzyna Radwańska*





Na zdjęciach od góry:  
Vassula w pobliżu Scala Santa;  
pielgrzymi TLIG w Lanciano;  
duchowni z Etiopii, uczestnicy tej pielgrzymki; grupa 800 pielgrzymów TLIG w oczekiwaniu na audiencję generalną.